

Aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców. Studia nad zagadnieniem, Warszawa 2009, wyd. IPN, ss. 340.

Mniejszości narodowe w PRL, mimo ich znikomej liczby, doczekały się dość bogatej literatury naukowej. Renesans zainteresowania tą problematyką był widoczny już w latach 80. XX w. Po 1989 r., kiedy znikły ograniczenia cenzuralne, pojawił się cały szereg opracowań zarówno ogólnych, jak i monograficznych, różnej zresztą wartości¹. Historycy zajęli się też problematyką nadzoru nad środowiskami mniejszościowymi wykonywanego przez służby specjalne państwa komunistycznego. Przypomnijmy, że chodzi tu o Białorusinów, Litwinów, Niemców, Ukraińców i Żydów będących obywatelami polskimi. Inny status faktyczny i prawny miała przybyła do PRL grupa uchodźców politycznych z Grecji (ok. 13 tys. osób) po przegranej przez komunistów wojnie domowej, z których znaczna część zachowała status uchodźcy nie przyjmując obywatelstwa. (Oprócz etnicznych Greków byli to także Macedończycy i Kucowołosi, słabo zresztą przez władze odróżniani).

Mimo swojej małej liczebności środowiska mniejszościowe stale pozostawały w orbicie zainteresowań UB — SB. Wiązało się to nie tylko z ogólną zasadą państwa totalnego, które ze swej natury dąży do kontroli całokształtu przejawów życia społecznego, ale też z uwarunkowaniami geopolitycznymi. PRL była państwem zależnym od ZSRR. Moskwa z oczywistych względów zainteresowana była wszystkim, co dzieje się w środowiskach wychodźstwa z tych narodów, których ojczyzny znajdowały się pod jej butem. Działania służb PRL wobec tych środowisk wynikała nie tyle i nie przede wszystkim z racji państwowych PRL, ile z racji stanu Moskwy.

Należy jednak zauważyć, że nie każdy akt działania służb wobec mniejszości należy uznawać jako akt represji wynikły jedynie z komunistycznego charakteru państwa. I tak np. ściganie żołnierzy formacji kolaboracyj-

¹ R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989*, Warszawa 2001; Z. Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce na tle innych mniejszości*, Poznań 2001; P. Madajczyk, *Niemcy polscy 1944-1989*, Warszawa 2001; J. Mieczkowski, *Żydzi, Niemcy i Ukraińcy na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956*, Szczecin 1994; E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce 1944-1949*, Warszawa 1993; tenże, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000; A. Miśkiewicz, *Tatarska legenda: Tatarzy polscy 1945-1990*, Białystok 1993; G. Pełczyński, *Najmniejsza mniejszość. Rzecz o Karaimach polskich*, Warszawa 1995; A. Słabig, *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1989*, Szczecin 2008; K. Tarka, *Litwini w Polsce 1944-1997*, Opole 1998; J. Tomaszewski (red.), *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, Warszawa 1993. To tylko niektóre pozycje książkowe, nie wymieniałem artykułów.

nych współpracujących z Niemcami podczas II wojny i podejrzanych o zbrodnie wojenne, a po jej zakończeniu ukrywających się w Polsce, było czymś oczywistym. Robiłby to każdy polski rząd, także ten „londyński”, gdyby dane mu było objąć w Polsce władzę. To samo dotyczy ścigania członków Białoruskiego Komitetu Narodowego organizujących m.in. werbunek do takich formacji. Podobnie paszportyzacja Cyganów (Romów) dokonana przez władze PRL w latach 50. była częścią ogólnej polityki państwa nadawania obywatelom PRL dowodów osobistych, a nie zaś specyficznie antycygańską akcją, choć subiektywnie mogła być tak odbierana przez tę społeczność.

Omawiany tom zawiera 11 tekstów autorstwa historyków — pracowników IPN lub współpracujących z nim. Są nimi redaktor tomu Jarosław Syrynyk oraz Przemysław Bartkowiak, Igor Hałagida, Joanna Hytrek-Hryciuk, Paweł Kalisz, Zenon Romanow, Sebastian Rosenbaum, Arkadiusz Słabig, Łukasz Sołtysik, Krzysztof Sychowicz. Szkice poświęcono różnym aspektom działań komunistycznych służb specjalnych wobec Białorusinów, Cyganów (Romów), Litwinów, Niemców, Ukraińców, a także uchodźców z Grecji i nadzorowi nad polską ludnością rodzimą Złotowszczyzny z racji podejrzewania jej o sympatie proniemieckie. Brak jest tekstu poświęconego społeczności żydowskiej w PRL, być może z uwagi na bardzo obfita już istniejącą literaturę przedmiotu.

Każdy z tekstów poświęcony jest jednemu szczegółowemu zagadnieniu, jednak zapoznanie się z nimi pozwoli czytelnikowi wyrobić sobie obraz nie tylko roli służb specjalnych w polityce narodowościowej PRL, lecz także wizję całokształtu tej polityki. Jednak czytając je należy pamiętać, że służby, przy całym ich znaczeniu, były wykonawcą polityki PZPR tak narodowościowej, jak wyznaniowej i innej. Toteż ewentualny opis polityki narodowościowej PRL (jak i każdej innej) nie może ograniczać się jedynie do opisu działań służb. Niemniej jednak ich rola jako podpory ustroju była zasadnicza, co w pełni uzasadnia konieczność wnikliwego prześledzenia ich działań przez badaczy historii PRL, także na odcinku spraw narodowościowych. Omawiany tom jest tego interesującym przykładem.

Tomasz Szczepański
(Warszawa)

Візіты уніяцкіх цэркваў мінскага і навагрудскага сабору 1680-1682 гг. Зборнік дакументаў, укладальнік Д. В. Лісейчыкаў, Нацыянальная Акадэмія Навук Беларусі, Мінск 2009, 270 с.

Przez wiele lat na obszarze dawnego bloku wschodniego z powodów politycznych brakowało sprzyjającego klimatu do prowadzenia badań nad historią Cerkwi unickiej (greckokatolickiej). Dopiero pod koniec XX w., wraz z rozpadem systemu komunistycznego, pojawiły się możliwości prowadzenia szerszych badań z wykorzystaniem bogatego materiału archiwalnego, który nie był powszechnie dostępny. W nowej rzeczywistości przestały również obowiązywać dyrektywy narzucające odgórnie ideologiczną interpretację wydarzeń. Współcześnie o wolności badań historycznych świadczy nieograniczony dostęp do źródeł. Ich rozwój jedynie hamują problemy finansowe.

O zmianach, jakie zaszły na terenie dawnego ZSRR w kwestii udostępniania zasobów archiwalnych, świadczą kolejne wydawnictwa źródłowe, które ukazują się drukiem dzięki staraniom osób prowadzących prace badawcze. Jako przykład posłużyć może tu edycja wizytacji dwóch unickich dekanatów — błońskiego i puchowickiego, opracowana i wydana przez Irenę Wodzianowską¹. *Візіты уніяцкіх цэркваў...* zostały przygotowane do druku i wydane w ramach programu „Historia białoruskiego narodu, państwowości i kultury”, prowadzonego przez prof. Alaksandra Kawalenię. Edycje źródłowe podejmowane przez historyków białoruskich, polskich i ukraińskich poszerzają nasz stan wiedzy o Cerkwi unickiej (greckokatolickiej), ale często są trudno dostępne.

Badania Cerkwi unickiej (greckokatolickiej) pozwalają poznać dzieje społeczne przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, wolne od uproszczeń i uogólnień. Kwestie wyznaniowe z powodu zaszłości historycznych na obszarze dawnego państwa polsko-litewskiego do dnia dzisiejszego wywołują wiele emocji. Postrzeganie przeszłości tylko przez pryzmat własnych krzywd prowadzi jednak do schematycznych interpretacji zjawisk, które ze swej natury są bardzo złożone. W uproszczony sposób przedstawia się często zarówno dzieje Cerkwi prawosławnej, jak i Cerkwi unickiej (greckokatolickiej). Spojrzenie na historię obu Kościołów wschodnich bez wyznaniowych, narodowych i politycznych uprzedzeń jest ważne nie tylko w kontekście badania dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale również rozumienia procesów zachodzących współcześnie na Białorusi.

Edycja źródłowa *Візіты уніяцкіх цэркваў мінскага і навагрудскага са-*

¹ *Гreckokatolickie dekanaty błoński i puchowicki w latach 1783-1784*, oprac. I. Wodzianowska, Sandomierz 2006.

бопы 1680-1682 зз. została przygotowana na podstawie rękopisu znajdującego się w zasobach Narodowego Historycznego Archiwum Białorusi. Zawiera ona opis wizytacji 212 cerkwi i 104 kaplic z terenu trzynastu protopopii (dekanatów): mińskiej, łohojskiej, miadziolskiej, dołhinowskiej, borysowskiej, puchowickiej, ihumeńskiej, błońskiej, bobrujskiej, nowogródzkiej, cyryńskiej, nieświeskiej i kleckiej, stanowiących część eparchii metropolitalnej. Osiem pierwszych protopopii wchodziło w skład soboru (oficjalatu) mińskiego, a pozostałe cztery — nowogródzkiego. Protopopie te położone były na terenie pięciu powiatów: mińskiego, nowogródzkiego, orszańskiego, oszmiańskiego i rzeczyckiego. Według akt wizytacji łączna liczba wiernych na obszarze wspomnianych protopopii wynosiła 67 060 osób.

W wydaniu źródła zachowano język oryginału, czyli język polski, który stanowił *lingua franca* wielonarodowej, wielowyznaniowej i wielokulturowej Rzeczypospolitej. Nazwy miejscowości w tytułach poszczególnych opisów wizytacji zostały podane w języku białoruskim. Podobnie pozostałe części książki zostały opracowane również w tym języku. Publikacja została poprzedzona przedmową autorstwa Dzianisa Lisiejczykowa, który poddał źródło analizie. Praca została rzetelnie opracowana, zawiera indeks osobowy, geograficzny i rzeczowy, wykaz cerkwi i kaplic, słownik terminów, zestawienia statystyczne oraz mapy. Tekst źródłowy stanowi połowę opracowania. Informacje zawarte w opisie wizytacji ograniczają się na ogół do elementarnych wiadomości, jak wezwania świątyni, krótkiej wzmianki na temat wyposażenia cerkwi oraz stanu majątku beneficjalnego, do wymienienia kolatora i duchownego pełniącego posługę pasterską, podania nazw miejscowości wchodzących w skład parafii oraz liczby wiernych. W osiemnastowiecznych sprawozdaniach z wizytacji zakres informacji ulegnie znacznemu poszerzeniu, co łatwo stwierdzić w porównaniu z opisami przytoczonymi np. przez Irenę Wodzianowską.

Візіты уніяцкіх цэркваў... są ważną pozycją źródłową do dziejów Cerkwi unickiej w Wielkim Księstwie Litewskim. Staranne opracowanie stanowi niewątpliwie walor pracy. Należy tylko oczekiwać kolejnych edycji źródłowych.

Witold Bobryk
(Siedlce)